

Protokół Nr 64/2024 Komisji Finansów
Protokół Nr 74/2024 Komisji Infrastruktury
ze wspólnego posiedzenia w dniu 25 marca 2024 roku

w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 18.15.

W posiedzeniu uczestniczyło 9 radnych członków Komisji.

W posiedzeniu uczestniczyli: zastępca prezydenta Paweł Adamów, Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie Małgorzata Rychlińska, radca prawny Jacek Ignaczak.

Kierownicy Wydziałów:

- Gospodarki Nieruchomościami – Małgorzata Lalak,
- Rozwoju i Inwestycji – Roman Jankowski,
- Urbanistyki i Architektury – Mariusz Kaczmarczyk,
- Ochrony Środowiska – Anna Kaszkowiak - Sypniewska,
- Spraw Lokalowych – Maria Radoch.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczył przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak. Przewodniczący Komisji Finansów powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Pkt 4 - Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2024 rok (druk nr 1137),**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2024-2036 (druk nr 1138).**

Projekty uchwał omówiła **Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska:**

„Zmiany zawarte w uchwale zmieniającej budżet bieżącego roku zakładają zmniejszenie dochodów o 289 tys. zł oraz zwiększenie wydatków o 221 tys. zł.

W związku z powyższym wynik budżetu ukształtował się na poziomie 6 800 000 zł.

Zmiany w budżecie w szczególności dotyczą wprowadzenia dotacji na realizację świadczenia usług opiekuńczych w domu podopiecznego na terenie miasta Konina, z uwagi na konieczność ogłoszenia konkursu na początku kwietnia 2024 roku.

Zwiększamy wartość zadania o 1 377 000 zł.

Ponadto w związku z koniecznością dokonania zmian klasyfikacji budżetowej z działu 854 rozdział 85403 dla realizowanego zadania związanego z udzieleniem dotacji podmiotowej dla niepublicznych jednostek systemu oświaty, ośrodków rewalidacyjno-wychowawczych dokonujemy zmian na dział 854 rozdział 85419. Przesuwamy kwotę 1 937 000 zł.

Ponadto wprowadzamy do realizacji 3 nowe zadania o charakterze majątkowym.

Stworzenie zielonych enklaw w miejscach publicznych oraz retencja wód opadowych na terenie gminy Kramsk i miasta Konina, w ramach którego zabezpieczamy 20 000 zł na przygotowanie programu funkcjonalno-użytkowego wraz z koncepcją. Dokonujemy tego w związku z ogłoszeniem przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu naboru wniosku do działania 2.6, zwiększenie odporności na zmiany klimatu i klęski żywiołowe w ramach zintegrowanych inwestycji terytorialnych gdzie okres realizacji tejże inwestycji będzie rozpoczynał się w październiku 2024 i trwał przez cały 2025 rok. Łączny koszt tejże inwestycji to około 4 milionów złotych, wkład własny na poziomie 1 200 000 zł, który zabezpieczamy w 2025 roku. Zakres realizacji zadania, to dokończenie podwórka miejskiego na V osiedlu, 10 zielonych przystanków, 2 wiaty rowerowa z zielonym dachem oraz system prognozowania i ostrzegania środowiskowego.

Druga inwestycją jest dotacja celowa na zadania służące tworzeniu warunków dla rozwoju rodzinnych ogródków działkowych. Na mocy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych stowarzyszenia ogrodowe prowadzące ROD na obszarze danej gminy mogą ubiegać się o dotację celową z budżetu gminy, przy zachowaniu przepisów ustawy o finansach publicznych. Dotacja ma służyć realizacji celu publicznego związanego z tworzeniem warunków rozwoju ROD, może być przeznaczona na budowę lub modernizację infrastruktury ogrodowej, jeżeli to wpłynie na poprawę warunków korzystania przez działkowiczów. Uchwała w tej sprawie zostanie państwu zaprezentowana w dalszej części Komisji Finansów przez wydział merytoryczny.

Trzecim zadaniem jest przełączenie wód deszczowych z kanalizacji sanitarnej do kanalizacji deszczowej, na terenie Bursy nr 1 w Koninie w zakresie wykonania dokumentacji projektowej.

Ponadto dokonujemy zmian w zakresie pozostałych wydatków bieżących.

W projekcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dokonujemy zmian dochodów i wydatków w roku 2024 zgodnie ze zmianami zaproponowanymi do uchwały budżetowej. W okresie prognozy dokonujemy zmian w planie dochodów

i wydatków bieżących, jak i majątkowych oraz w bieżącym roku zwiększamy wielkość przychodów bieżących.

Zmiana wieloletniej prognozy finansowej obejmuje również załącznik nr 2, w którym dokonujemy zmian w trzech już istniejących przedsięwzięciach i wprowadzamy dwa nowe przedsięwzięcia, jedno o charakterze bieżącym, drugie o charakterze majątkowym.

Zmiany wprowadzone w wieloletnie prognozie finansowej nie powodują zmiany horyzontu czasowego WPF.”

Nie było uwag do projektów uchwał.

DRUK NR 1137 - KOMISJA FINANSÓW projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2024 rok zaopiniowała pozytywnie – **7 radnych „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.**

DRUK NR 1138 - KOMISJA FINANSÓW projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2024-2036 zaopiniowała pozytywnie – **7 radnych „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.**

Pkt 5 – Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie odmowy lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Józefa Piłsudskiego w Koninie (druk nr 1124).

Projekt uchwały omówił **kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk**: „Ta uchwała jest pochodną tego, co się działo na ostatniej sesji rady miasta. Procedura zapisana w ustawie lex deweloper stanowi, że w przypadku nieuchwalenia pozytywnie uchwały o lokalizacji inwestycji mieszkaniowej musi zostać podjęta uchwała o odmowie uchwalenia tej inwestycji, ponieważ to głosowanie na poprzedniej sesji uniemożliwiało podjęcie uchwały, plus tam brakowało, że tak powiem pozytywnego uzgodnienia z Zarządem Dróg Miejskich tej inwestycji. W związku z powyższym na obecne obrady przygotowaliśmy projekt uchwały odmawiający lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Józefa Piłsudskiego.”

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie odmowy lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Józefa Piłsudskiego w Koninie zaopiniowały pozytywnie – **7 radnych „za”, 2 radny „wstrzymało się” od głosowania.**

Pkt 6 – Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina: Kleczewska – Jeżowa (druk nr 1125).

Projekt uchwały omówił **kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk**: „Tematyka tej uchwały, to jest zmiana planu zagospodarowania przestrzennego dla osiedla Międzylesie.

Przedmiotem tej zmiany planu było objęcie terenów przewidzianych w dzisiejszym planie zagospodarowania pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, to jest ta lewa część mapy przedstawionej na monitorze oraz objęcie terenu, który w dzisiejszym planie zagospodarowania przestrzennego był przewidziany pod poszerzenie ulicy Kleczewskiej, czyli przebieg DK 25. On wykraczał dużo bardziej na zachód niż to, co państwo widzą w dzisiejszym projekcie planu miejscowego, czyli w wyniku uchwalenia tego planu miejscowego z jednej strony zmieniamy parametry dla zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, że dopuszczamy wyższą zabudowę do 15 metrów, zmieniamy zapisy planu mówiące o tym, że w tej zabudowie wielorodzinnej w parterach można lokalizować tylko usługi, dajemy możliwość alternatywną czyli inwestor będzie mógł zdecydować czy będzie chciał przeznaczyć część tych lokali na parterze na usługi, czy na mieszkania. Natomiast po prawej stronie tej mapy widzimy szczególnie te tereny zaznaczone kolorem czerwonym i brązowym, to są tereny, które w obowiązującym planie zagospodarowania były przewidziane pod drogę. W tej chwili te tereny się uwalniają. To są prywatne tereny i w wyniku uchwalenia tego planu będzie możliwość lokalizacji tam zabudowy mieszkaniowej lub zabudowy usługowej.

Plan przeszedł całą procedurę i został zaopiniowany i uzgodniony przez wszystkie organy wymagane ustawą, został wyłożony do publicznego wglądu, odbyła się dyskusja publiczna nad ustaleniami tego planu. Nie wpłynęły żadne uwagi ze strony mieszkańców odnośnie tego planu, w związku z tym przygotowaliśmy uchwałę uchwalającą państwu radnym na tę sesję.”

Radny Sławomir Lachowicz: „Mam pytanie, w tym trójkącie, gdzie są usługi, jaki tam jest areal tej działki?”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk, odpowiedział, że około 1.20 ha.

Kontynuując **radny Sławomir Lachowicz**: „Czyli to jest duża działka pod usługi, czy mamy tam jakiś szczegółowy plan zagospodarowania działki, czy to jest ogólnie usługi?”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk

odpowiedział: „Plan miejscowy nie przewiduje takiej formuły, że musielibyśmy doprecyzować, bo nie wiem co pan radny ma na myśli mówiąc szczegółowy plan zagospodarowania.”

Radny Sławomir Lachowicz: „Bo tam jeżeli mamy usługi, to może tam powstać market, galeria handlowa, tu pod tym kątem pytam.”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk: „Zakres dopuszczalnych funkcji na tym terenie jest szeroki, równie dobrze może tam powstać szpital, przychodnia, szkoła, cokolwiek. Zakres dopuszczalnych funkcji jest szeroki.”

Kolejno głos zabrał **radny Wiesław Wanjas:** „Ja mam takie pytanie, może nie do końca zrozumiałem wszystko, o co w tym chodzi, to prosiłbym o wyjaśnienie moich wątpliwości, czyli rozumiem, że jakby był drugi etap w trakcie i byśmy robili drugi etap DK 25, to tych zmian moglibyśmy nie nanosić, bo by nam przeszkadzał ciąg trasy?”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk

odpowiedział: „Ten przebieg ulicy Kleczewskiej już mamy wykonany w standardzie takiej drogi docelowej jaka ma być robiona, stąd ta zmiana planu się pojawiła.”

Radny Wiesław Wanjas: „Obecny przebieg trasy ulicy Kleczewskiej jest już taki jak powinien być w drugim etapie DK 25?”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk potwierdził.

Następnie o głos poprosił **radny Bartosz Małaczek:** „Bardziej osobista refleksja niż pytanie do pana kierownika, aby trochę szerzej spojrzeć na podejmowanie właśnie decyzji przy miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Chciałem nawiązać do załącznika nr 3 do przedmiotowej uchwały, czyli rozstrzygnięcia Rady Miasta Konina o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, gdzie w § 1 ust. 1 mowa o tym, że zadanie z zakresu infrastruktury technicznej prowadzić będą właściwe przedsiębiorstwa, w tym nasze spółki.

I tak chciałem, nie wiem czy to pytanie do pana kierownika, czy będzie w stanie odpowiedzieć na nie, podejrzewam że raczej nie, pytanie bardziej do prezesów spółek i osób odpowiedzialnych za przygotowanie planów rozwojowych i rozwoju infrastruktury w mieście, na ile ten teren mamy uzbrojony właśnie w media doprowadzające wodę, ciepło, gaz, bowiem mam cały czas z tyłu głowy przypadek, o którym rozmawialiśmy całkiem niedawno państwa z Wilkowa, którzy mimo uchwalenia miejscowego planu tak naprawdę spółki konińskie nie przewidują

rozbudowy swojej infrastruktury technicznej i dojścia akurat przyłączy do tamtej działki.

I jakby tutaj był wtedy warunek, że mogą to wykonać na swój koszt, natomiast w § 2 mówimy o tym, że zgodnie z zasadami finansowania inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej określonymi w planie finansowanie, to odbędzie się poprzez wydatki z budżetu gminy, stąd pytanie, pewnie będę dopytywał na sesji, na ile rozbudowaną mamy w tym obszarze infrastrukturę techniczną, aby później nie było takich sytuacji, że przyjmujemy plan natomiast i tak nie będziemy mogli budować tam budynków, czy to jednorodzinnych, czy wielorodzinnych, bowiem nie będzie tam przyłączy, a inwestorom będzie się stawiało warunki, że mogą to wykonać na swój koszt."

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk

odpowiedział: „Akurat w tym przypadku mam dobrą wiadomość, bo miasto w ramach Polskiego Ładu pozyskało pieniądze na wykonanie kanalizacji sanitarnej i wodociągowej i tych lokalizacji w mieście jest 6. I jedną z tych lokalizacji jest osiedle Międzyzlesie i te tereny objęte tym planem, jak i tereny troszkę szerzej, to zamierzenie wykracza poza granice tego, co widzimy w projekcie planu, jest przewidziana realizacja i sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej. Termin wykonania tego, to jest końcówka 2025 roku. Jest spięte całe finansowanie, jest spisana umowa, trwa projektowanie i wykonawstwo będzie w ślad za tym."

Radny Jarosław Sidor: „Chciałbym serdecznie podziękować radnemu Bartkowi Małaczekowi za to, że zadaje takie pytania, o których często mówiłem, bo plan to jest jedna rzecz, a druga rzecz, to jest wykonanie, ale żeby cokolwiek wykonywać, to są tam zaprojektowane drogi. Wiem, że jakiś czas temu, to już będzie z dwa, trzy lata, odbywały się spotkania z mieszkańcami o udostępnienie gruntu na te inwestycje. I chciałem się dowiedzieć, czy sprawa uregulowania należności, czyli przejęcia gruntów przez miasto już się odbyła, czy ona jest cały czas w zawieszeniu? Czy te inwestycje, które tam się będą odbywać, o których tutaj była mowa i była mowa kilka lat wcześniej, będą się odbywać cały czas na gruntach prywatnych, tylko z tym oświadczeniem woli, że coś takiego może być wykonane. Jeżeli tak, to kiedy miasto przystąpi do wykupu tych gruntów, aby pozostała infrastruktura również mogła być budowana przez inne ewentualnie spółki. Tutaj mowa jest o wodociągach i kanalizacji, czyli jednej spółce, ale wiadomo, mówimy tutaj również o innej infrastrukturze, bo tutaj prawdopodobnie zgoda jest tylko na to, o czym przed chwilą była mowa, czyli kanalizacja i wodociąg."

Zastępca prezydenta Paweł Adamów odpowiedział: „Poproszę panią kierownik Lalak jakby mogła odpowiedzieć ogólnie, jak wygląda ten cały proces. Ja podejrzewam, że on jeszcze się nie zrealizował, bo te oświadczenia żeśmy dosyć niedawno zebrali na potrzeby inwestycji.

Jeśli chodzi o ten etap dotyczący Międzylesia, to on dopiero wejdzie w fazę realizacji, bo jest na końcu przygotowanie pozwolenia na budowę, tak że myślę, że przed nami jest kwestia jeszcze uregulowania własności w tym zakresie.

Ja tylko dopowiem, że ten plan, który dzisiaj uchwalamy, on trochę porządkuje otoczenie ulicy Kleczewskiej, bo pamiętamy, że Kleczewska była wybudowana w oparciu o ZRID, więc ona nie szła dokładnie po planie, co było w planie zagospodarowania przestrzennego, więc z jednej i z drugiej strony będzie trochę trzeba wyczyścić te miejskie grunty, które były przewidziane pod ul. Kleczewską. I właśnie tam, co pan radny Lachowicz pytał, gdzie są usługi, to tam wcześniej część była pod pas drogowy, więc jest to trochę też uporządkowanie po budowie ulicy Kleczewskiej i za chwilę też plan dotyczący terenów inwestycyjnych na Międzylesiu, który też za kilka miesięcy będzie przedstawiony radzie miasta.

Z kolei drugiej strony ulicy Kleczewskiej będzie porządkował otoczenie ulicy Kleczewskiej. Nie da się zatrzymać tego bomu mieszkaniowego na Międzylesiu, on stał się faktem, powstaje zabudowa jednorodzinna. Całe szczęście posiadamy tą dotację na sieć wodno-kanalizacyjną, ale z pewnością zaraz pojawi się też potrzeba budowania tam dróg, bo tych mieszkańców będzie tam coraz więcej.”

Głos zabrała **kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata**

Lalak: „Jeśli chodzi o te oświadczenia, o których tu była mowa, to z tego co sobie przypominam na terenie Międzylesia mamy już właściwie wszystkie z oświadczeń, które byłyby nam potrzebne.

Ta realizacja w ramach Polskiego Ładu dotyczy kanalizacji deszczowej i sanitarnej i ta infrastruktura techniczna nie wymaga tego, ażeby grunty były wykupywane od właścicieli, ponieważ rura wiadomo zostanie zakopana w ziemi, z tego gruntu nadal będzie można korzystać. Natomiast po zrealizowaniu inwestycji powinna zostać ustanowiona służebność przesyłu i ta służebność przesyłu powinna być ustanowiona na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, w tym wypadku byłoby to PWiK, ale dopiero po zrealizowaniu inwestycji.

Natomiast jeśli w trakcie tej realizacji doszłoby do jakiś zniszczeń założymy, trudno powiedzieć, jakieś uprawy uległy by zniszczeniu, czy jakaś roślinność, to jest już inna

kwestia odszkodowań, które będą wypłacane sukcesywnie w trakcie realizacji inwestycji.”

Ad vocem Jarosław Sidor: „Z tego, co mi wiadomo nie będzie tam kanalizacji deszczowej, tylko kanalizacja sanitarna i wodociąg, a jeżeli ta służebność będzie tylko dla przedsiębiorstwa, jeżeli chodzi o budowę tych dwóch sieci i przyłączy, to znaczy, że inne firmy nie będą mogły wejść, z tego co rozumiem, w ten pas drogowy i cokolwiek wykonywać.

I moje pytanie, które zadaje również w imieniu trzech mieszkańców, którzy mnie dopytywali w tym temacie. Co będzie dalej, bo my udostępnimy na budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, służebność będzie dla PWiK, ale co dalej z budową dróg i innej infrastruktury, jeśli te drogi nie będą wykupione.

Dlaczego mówię nie będą wykupione, bo ja wiem pani kierownik, wielokrotnie interweniowałem. Była taka inwestycja chociażby na ulicy Witkiewicza, gdzie PWiK chciało wykonać tą inwestycję w całości, udało mi się wywalczyć służebność, niektóre sprawy zostały załatwione do końca, ale ta inwestycja została wstrzymana, bo jedna osoba powiedziała nie i koniec. I tu moje pytanie, bo jeżeli służebność będzie tylko dla PWiK, to pozostałe firmy nie będą mogły nic zrobić, to co kolega Bartosz Małaczek pytał, nie pójdzie tam żadna infrastruktura, gdyż to musi być własnością miasta.”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Lalak

odpowiedziała: „Jeżeli mówimy o takich przypadkach, gdzie ta planowana infrastruktura jest umiejscowiona w przyszłej drodze publicznej, to tu będzie trzeba z czasem myśleć, żeby do wykupów doszło, do podziałów, bo trudno mi powiedzieć, o którym przypadku rozmawiamy. Ale zasada jest taka, że jeśli z planu wynika, że ma gdzieś być usytuowana droga publiczna, to miasto prowadzi wykupy tych działek przeznaczonych na cel publiczny, czyli na drogę publiczną. To nie jest równoznaczne z tym, nawet jeżeli my wykupujemy, to wcale nie oznacza, że za chwilę droga tam jest wykonywana.

Jeśli chodzi o wykupy, to wachlarz spraw, które mamy do załatwienia w zakresie wykupów jest trudny do ogarnięcia. Jest tak dużo spraw, które powinniśmy regulować i tyle wykupów, ja już cały czas realizuje, już drugi rok wykupy na Chorzniu pod ulicę Zakładową i też jest to proces dosyć skomplikowany i trudny. I zapewne państwo pamiętają od kiedy już ta nakładka łącząca ulicę Zakładową jest wykonana, więc masa jest takich działek.

Pamiętamy też, zapewne państwo też pamiętają dyskusję jaka tutaj przy okazji budżetu się odbywała. Pan radny zagłosował „za” tym, aby w Wydziale Gospodarki

Nieruchomościami środki na wykupy pozostawić, ale naprawdę jest bardzo dużo. Jeżeli będzie możliwość będziemy wykupować, ale jesteśmy ograniczeni finansowo i osobowo, bo wykupy realizuje jedna osoba. Tak powinniśmy wykupić, zgadzam się."

Ad vocem Jarosław Sidor: „Ja chciałem pani serdecznie podziękować za wszystko, co pani robi. Ja wiem, jakie są zaległości i cóż mogę powiedzieć, życzę powodzenia w sprawie wykupu tych nieruchomości pod pasy drogowe, aby w przyszłości te inwestycji mogły być prowadzone, jak również dalsza część wykonania uzbrojenia technicznego w tym gruncie i ewentualnie później sprawa z drogami i chodnikami. Mam nadzieję, że ktoś będzie tego pilnował."

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak: „Kierunek powinien być kontynuowany. Nie wiem czy państwo radni pamiętacie, ten proces został rozpoczęty w tamtej kadencji na Wilkowie, a to nazywało się scalenie i podział dróg i to było kompleksowe działanie, tak jak w tej kadencji działania były podjęte na osiedlu Łężyn i to jest chyba najlepszy kierunek prorozwojowy.

I to co mówił pan radny, jeśli chodzi o wykupy takie systemowe, bo robienie takich punktowych, to jest tylko łatanie dziur, a scalanie, podziały, tworzy tak naprawdę system, który bardzo ładnie pokazało to na przykładzie Łężyna i Wilkowa i Grójec, że to zadziałało."

Zastępca prezydenta Paweł Adamów dodał: „Ja tylko chciałem zadeklarować, że ten kierunek urząd miasta i prezydent realizuje. Pani kierownik bardzo intensywnie, odkąd zaczęła pracę w urzędzie miasta, realizuje ten kierunek systemowego wykupu nieruchomości. Tygodniowo trzy akty notarialne podpisujemy odnośnie ul. Zakładowej i ul. Krańcowej, też jest bardzo dużo nieruchomości wykupowanych teraz.

I tutaj deklaruję, że będzie to dalej jeden z priorytetów wydziału i w Międzyzlesiu też będziemy musieli podejść do kolejnych ulic. Niektórych rzeczy pod sieć wodno-kanalizacyjną nie trzeba wykupować, ale pod drogi i pas jak najbardziej."

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina: Kleczewska – Jeżowa zaopiniowały pozytywnie – **9 radnych „za”**.

Pkt 7 – Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (druk nr 1126).

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak: „Poproszę pana kierownika, by przedstawił ten projekt uchwały, bo widzę, że on jest trochę jak czytałem, trochę dla mnie niezrozumiały do końca.

Została wprowadzona zmiana w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, gdzie jak państwo wiecie podstawowym dokumentem strategicznym jest studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, a ustawa wprowadza nowy dokument planistyczny zwany planem ogólnym gminy.

Poproszę pana kierownika, by nam przełożył to na bardziej zrozumiały język, co zastępujemy czym i dlaczego, jakie to będzie miało konsekwencje dla planów, które już mamy, czy one będą odpowiednie do tych zapisów planu ogólnego gminy.”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk powiedział: „Projekt uchwały w sprawie aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania miasta Konina i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, to jest dokument, który wynika z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, konkretnie z art. 32, który stanowi, że raz w kadencji prezydent musi dokonać takiej analizy.

Pan prezydent już dokonywał w ramach tej kadencji tej analizy, ostatnio w 2020 roku, natomiast co się w tej chwili wydarzyło. Wydarzyło się to, że we wrześniu ubiegłego roku zmieniono ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, wprowadzono dużą reformę planistyczną. I na czym ta reforma polega. Polega na tym, że w dzisiejszym stanie prawnym planowanie przestrzenne wygląda w ten sposób, że w gminie funkcjonują dwa dokumenty planistyczne, dokumentem wyższego rzędu jest studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i ten dokument nie jest aktem prawa miejscowego, jest aktem kierownictwa wewnętrznego gminy, natomiast ten dokument wiąże prezydenta przy opracowaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Czyli na podstawie studium i w zgodzie ze studium można podejmować uchwały o przystąpieniu do zmiany planów i dopiero te zmiany planów, czy nowe plany zagospodarowania przestrzennego są aktami prawa miejscowego, są publikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego i stanowią prawo miejscowe w zakresie lokalizacji budowy.

Ustawodawca próbował reformować te zapisy i skąd się wzięła ta reforma. Ta reforma wzięła się stąd, że jednak w większości samorządy w Polsce opierają system panowania przestrzennego nie o plany zagospodarowania przestrzennego, tak jak w Koninie, gdzie mamy prawie 100% pokrycie, tylko opierają instrumenty planistyczne na decyzjach o warunkach zabudowy.

Dzisiejszy system planowania przestrzennego jest skonstruowany w taki sposób, że decyzja o warunkach zabudowy nie musi być zgodna ze studium. Dochodziło do dziwnych sytuacji, że gminy nie były w stanie zrealizować inwestycji celu publicznego, mam na myśli drogi, albo tereny publiczne jak parki, czy zielenie, nie były w stanie ich realizować na podstawie zapisów studium, ponieważ studium nie wiązało projektanta do decyzji o warunkach zabudowy. I ustawodawca dostrzegł konieczność zreformowania tego dokumentu, jakim jest studium. I co się stało? Stało się to, że studium uwarunkowań, które dzisiaj mamy, będzie dokumentem, który będzie obowiązywał do 31 grudnia 2025 roku. Mamy półtora roku na to, żeby wywołać uchwałę o przystąpieniu do uchwalenia planu ogólnego i przepracować ten dokument.

I jakie są różnice pomiędzy studium a planem ogólnym. Kwestie studium mniej więcej omówiłem, ono nie jest aktem prawa miejscowego, jest wytyczną do tworzenia planu, natomiast tą główną cechą reformy, główna cecha będzie polegała na tym, że plan ogólny będzie dokumentem dużo dokładniejszym od studium.

Mamy wydane rozporządzenie, które jasno określa, jakie strefy funkcjonalne mają być wyznaczone w ramach studium i zasadnicza zmiana polega na tym, że plan ogólny będzie aktem prawa miejscowego i będzie wiązał gminy w zakresie wydawania decyzji o warunkach zabudowy, będzie nas wiązał, jeśli chodzi o miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego.

Efekt prawny dla Konina będzie taki, że po 1 stycznia 2026 roku, gdybyśmy chcieli zmieniać plany miejscowe, musimy mieć uchwalony plan ogólny, bo inaczej nie będziemy mogli tego robić.

I w przypadku gmin działa to w ten sposób, że po 1 stycznia gminy nie będą mogły wydać decyzji o warunkach zabudowy, jeśli nie będą mieli planu ogólnego, więc czeka nas potężna praca.

Akurat w Polsce tak się złożyło, że ten zbieg terminów powoduje, że wszystkie gminy w Polsce w jednym terminie będą ogłaszały przetargi na realizację tego planu ogólnego, nie mamy tylu urbanistów na rynku, jest kłopot z ilością fachowców, którzy byliby w stanie ogarnąć dokumenty, które są bardzo dużej rangi, w dużym stopniu

skomplikowania, bo to są dokumenty kierunkowe, które przesądzają o tym, gdzie samorządy się będą mogły rozwijać, a gdzie nie. To nie są wycinkowe zmiany planu, tylko to jest kompleksowe spojrzenie na całe miasto. Więc mało tego, ustawodawca to wymyślił w ten sposób, że część wyników tych dokumentów będzie przechodziła również do strategii miasta, bo te dokumenty mają być kompatybilne ze sobą również w zakresie rozwiązań przestrzennych. W związku z tym ten dokument, który państwu radnym przedkładamy, z tego dokumentu wynika, że studium co prawda na dzień dzisiejszy jest dokumentem aktualnym i on jest aktualny dlatego do 31 stycznia 2025, natomiast widzimy potrzebę podjęcia prac nad opracowaniem planu ogólnego, z tych powodów, które powiedziałem. Czyli zbliża nam się termin, w którym będziemy musieli, prowadząc dalej politykę przestrzenną w oparciu o plany miejscowe, będziemy musieli mieć nowy dokument pod nazwą plan ogólny, który tak jak powiedziałem będzie już aktem prawa miejscowego.

Jednocześnie w tej uchwale, tam również znajduje się taki punkt, dotyczący zmian w zagospodarowaniu przestrzennym, wynikający z analizy wniosków o zmiany planów i zmian uwarunkowań prawnych i to jest tabela, która jest załącznikiem do tej uchwały i ona mówi, które plany miejscowe tracą aktualność, w związku z tym na terenie tych planów można przystępować do ewentualnych zmian tych dokumentów.

To są te dwie najbardziej istotne rzeczy wynikające z tej uchwały.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak zapytał: „Czy dobrze rozumiem, te plany, które są teraz w tabeli, one będą podlegały zmianom i dostosowaniu, czyli wszystko to, co tam jest będzie zmieniane jeśli chodzi o szczegółowość?”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk

odpowiedział: „Wszystkie plany zagospodarowania przestrzennego, które dziś obowiązują nie tracą ważności. One dalej wejdą również po tym terminie, który powiedziałem, one będą w obrocie prawnym i będą aktem planowania przestrzennego miasta.

Plan ogólny, czy potrzeba stworzenia planu ogólnego jest wymagana do tego, gdyby miasto chciało robić zmiany tych dokumentów po 1 stycznia 2026 roku, czyli to co mamy dzisiaj, czyli ponad 120 uchwał w mieście one pozostają, nie wygasną, będą obowiązującymi miejscowymi planami. Natomiast to, o czym mówiłem w drugiej części uchwały dotyczyło, że te uchwały częściowo się zdezaktualizowały, czy to chodzi o funkcję, czy były podjęte pewne akty prawne wyższego rzędu, które wpływały na plany miejscowe, więc zostało to tabelarycznie zebrane, które plany miejscowe są planami nieaktualnymi, natomiast oczywiście to stwierdzenie powoduje, że możemy

podejmować uchwały o przystąpieniu do zmiany planów, które zostały wykazane, natomiast w żaden sposób ich nie uchyla, jest to dalej w obrocie prawnym.”

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego zaopiniowały pozytywnie – **9 radnych „za”**.

Pkt 8 – Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina na terenie osiedli: Pawłówek, Pątnów, Przydziałki (druk nr 1127).

Projekt uchwały omówił **kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk**: „Mamy trzy załączniki graficzne, trzy obszary przewidziane do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego.

Pierwszy obszar, to jest obszar osiedla Pawłówek. To jest okolica ul. Taczanowskiego. Tam mamy taką sytuację, że obowiązujący dzisiaj plan miejscowy wyznacza dla ul. Taczanowskiego, na południu od ul. Taczanowskiego, możliwość zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zabudowy usługowej. Natomiast częściowo północna zabudowa ul. Taczanowskiego ma możliwość tylko realizacji zabudowy mieszkaniowej, natomiast były tam wnioski właścicieli tych terenów, żeby dopuścić im taką samą funkcję jak po drugiej stronie ulicy. I w takim zakresie ta zmiana planu będzie przebiegała, czyli do zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej będą dopisane usługi. To jest załącznik nr 1.

Załącznik nr 2, to są tereny położone w Pątnowie, w północnej dzielnicy miasta. To są tereny, których zmiana wynika z wniosku firmy ZE PAK. To są tereny, które są położone poniżej linii kolejowej biegnącej na wschód od elektrowni. Te tereny, na dzień dzisiejszy ich przeznaczenie, to jest zabudowa produkcyjna i usługowa. Właściciel terenu wnioskuję o to, żeby mu dopuścić tam również dodatkowo instalacje fotowoltaiczne, czyli możliwość realizacji OZE o mocy powyżej 500kW.

Ostatni wniosek, to jest teren leżący u zbiegu Trasy Bursztynowej i ul. Zagórowskiej. Jadąc ul. Zagórowską do ul. Bursztynowej, to są tereny po lewej stronie. Te tereny w dzisiejszym planie są oznaczone symbolem KS i ten plan, który obowiązuje dla tego terenu, to jest plan, który obowiązuje 20 lat i KS w szczegółowym opisie mówi o tym, że na tym terenie miałyby być realizowane garaże i parkingi dla zabudowy mieszkaniowej położonej wyżej przy ul. Pułaskiego i Piłsudskiego.

W tej chwili realizowane inwestycje są w taki sposób, że inwestor przychodząc z wnioskiem o pozwolenie na budowę, potrzeby parkingowe realizuje na terenie własnym albo organizuje parking podziemny, albo robi to na gruncie, w zależności, jakie ma założenia inwestycyjne. W związku z tym traci sens zapis, że to mają być garaże. Ten teren stał się terenem prywatnym, skupił to jeden przedsiębiorca, nie w całości, ale w przeważającej części skupił to jeden człowiek i wnioskuje o to, żeby dopuścić na tym terenie usługi, jak w całych granicach tych przyjętych tym całym projektem uchwały.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak: „Trzeba by się zastanowić szanowni państwo, miasto potrzebuje terenów inwestycyjnych jak powietrza, a tutaj proszę zwrócić uwagę, trzeba rozstrzygnąć pewien spór. Z jednej strony właściciel gruntu, który posiada właśnie w tym terenie przy ul. Kazimierskiej to jest ZE PAK. To jest działka przeznaczona, chciałem zwrócić uwagę na produkcję.

To jest świetnie skomunikowana działka 40 ha. Fakt, że właściciel teraz zgłasza chęć dopuszczenia, wyrażenie zgody na zabudowanie jej fotowoltaiką. Tam pierwotnie miała powstać fabryka autobusów, gdzie ZE PAK się wycofał. Musimy rozstrzygnąć ten spór, czy taki teren wartościowy dopuścić do tego, żeby fakt, że właścicielem jest firma, ale zabudować ją na wiele lat? Może niech wybudują zakład, a na dachu dopuścić fotowoltaikę, a nie teren ten przeznaczyć stricte do zabudowy fotowoltaicznej.

Takich terenów mamy naprawdę coraz mniej i przeznaczenie go na ten rodzaj działalności gospodarczej wydaje mi się nadmierną rozrzutnością.”

Głos zabrał **radny Jarosław Sidor:** „Tak jak tutaj kolega Marek Cieślak, jest to teren ZE PAK i on może z tym terenem robić co chce, ale pójdę troszeczkę dalej, bo co dalej z tą elektrownią jądrową, w którym miejscu ona będzie wybudowana, czy tutaj nie będzie potrzeba większego terenu, ewentualnie innej zmiany planu zagospodarowania przestrzennego?

Naprawdę ja nie jestem w zarządzie ZE PAK, ale czy ktoś pomyślał dalej, co w tym temacie, bo tutaj ZE PAK występuje o kawałek gruntu, jeżeli chodzi o fotowoltaikę. To jest duży teren, ale czy tutaj zostały ze strony ZE PAK zrobione jakieś przemyslenia. To jest nie moja sprawa, oni występują, ale co dalej? W którym miejscu będzie budowana ta elektrownia, czy nie będzie i czy tego gruntu wystarczy, to można zadawać pytania z tym, co tutaj kolega radny Marek Cieślak powiedział.

Ja poprę ten plan, ale przyszła mi taka myśl do głowy o czym tutaj kolega mówił.”

Radny Bartosz Małaczek: „Przychylam się do stanowiska, które wyraził pan przewodniczący komisji, z tego względu, że mimo, że to jest grunt prywatny, to jako rada decydujemy o przeznaczeniu i kierunkach rozwoju miasta między innymi poprzez planowanie przestrzenne, co, gdzie, w danym, w jakiej części miasta może być wybudowane i jak to miasto ma się rozwijać, dlatego taka moja propozycja, może najpierw zacznę od pytania.

Co było przyczyną, że przystąpienie dla tych planów jest w jednej uchwale?

Bo przy takiej propozycji będę przeciw i pytanie, czy wobec czego możemy rozdzielić te projekty, każdy osobno, przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu, bo jakby nie mam nic przeciwko, aby przeprowadzić i sporządzić plany miejscowe dla mieszkańców, którzy tak wnosili, o których była mowa w załączniku 1 i 3, natomiast wyłączenie tego terenu, który mógłby być przeznaczony do rozwoju gospodarczego poprzez budowę fabryki, zakładów pracy, ale niekoniecznie może pod zabudowę tylko i wyłącznie naziemnej instalacji odnawialnego źródła energii.”

Przewodniczący komisji Marek Cieślak stwierdził: „Słuszna uwaga pana radnego. Za chwilę zastanowimy się, co z tym fantem zrobić.”

Radny Wiesław Wanjas: „Jest to jedno z moich ostatnich wystąpień, dlatego tak myślę, jak tu mądrze się na ten temat wypowiedzieć.

Przede wszystkim musimy mieć zawsze przed oczami, że jest to teren prywatny i jeżeli nie wyrazimy zgody jemu na to, żeby zrobić zmianę w planie zagospodarowania przestrzennego, to te tereny będą takie, jak do tej pory są i się nic nie zmieni.

Druga prawda jest taka, nawiązuję troszeczkę do wypowiedzi pana Sidora, jeżeli inwestor, czy przedsiębiorca jakim jest ZE PAK wie o tym, że w najbliższym czasie będzie budował największą inwestycję w Polsce, jedną z największych elektrowni jądrowych, to zakładam, że on ma na tyle mądrych ludzi w zarządzie, że nie pozbywa się terenu, który nie pozwoli mu dalej na budowę elektrowni jądrowej. Już nie róbmy z zarządu ZE PAK ludzi, którzy nie wiedzą o co chodzi.

Są dwie różne rzeczy, po pierwsze nie wyrażamy zgody, kiedyś tam na elektrownie wiatrowe, nie wyrażamy na to, ok były nasze tereny, mamy prawo coś powiedzieć, natomiast tutaj to uważam, że jeżeli on chce na to, to chce. Mamy jeszcze tereny inwestycyjne, w innych miejscach są i ja uważam, że tutaj albo chcemy się przychylić do prośby przedsiębiorcy, a jak nie będzie mógł, to nie postawi tego.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak: „Chodzi o to, żeby budowa fotowoltaiki nie była wiodącym elementem tego terenu. Dodatkowym owszem, ale nie wiodącym.”

Ad vocem radny Bartosz Małaczek: „Pan przewodniczący już mnie wyręczył w odpowiedzi, natomiast często w dyskusji publicznej czy w mediach narzekamy, że w tym Koninie nic się nie buduje, że jesteśmy tak naprawdę sypialnią, a wszystko się przenosi na południe do Starego Miasta. Szanowni państwo, my nie mamy takich powierzchniowo terenów inwestycyjnych, natomiast teraz gdy mamy całkiem duży obszar do zabudowy, to tak naprawdę chcemy dopuścić tylko i wyłącznie to pod fotowoltaikę, ale to nie zmienia faktu, że może tam być inny zakład również produkcyjny czy usługowy.”

Kolejno głos zabrał **zastępca prezydenta Paweł Adamów:** „My mamy podobne odczucia, tak jak państwo, bo dyskutowaliśmy w urzędzie i mówiliśmy, szkoda tej działki, bo to jest działka pod produkcję. Różne plany miał tam ZE PAK, natomiast taki wniosek został przedstawiony.

Myślę, że wywołanie tego planu niczego nie przesądza, wręcz może otwiera drogę do jakiejś dyskusji, może w kierunku do tego, żeby fotowoltaika była ograniczona do fotowoltaiki na kubaturze. Mamy podobne odczucia i to nie jest tak, że my chcemy tą fotowoltaikę uchwalić jak najszybciej. Jeżeli jest potrzeba, uważają państwo, że moglibyśmy to panie kierowniku wyjąć z tej uchwały, nie wywoływać tego planu, to też mi się wydaje, że to nie jest dla nas jakiś problem, żeby tak zrobić w tym momencie.”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk

odpowiedział: „Ścieżki są dwie, możemy faktycznie rozdzielić ten dokument na trzy uchwały o przystąpieniu, jak pan radny wspominał i wtedy odbędą się trzy głosowania, na każdy teren i myślę panie prezydencie, że jesteśmy w stanie to przygotować, albo zmodyfikować.

Natomiast ścieżką drugą, taką trochę projektową jest to, że w ramach prac nad opracowaniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego można przyjąć taką formułę, że instalacje fotowoltaiczne są przeznaczeniem uzupełniającym do funkcji podstawowej produkcji i usługi i wpisać w planie miejscowym procentowe proporcje ile czego.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak: „I myślę, że ten kierunek byłby najbardziej rozsądny z tego wszystkiego. Wywołajmy plan, a właśnie już na etapie opracowania wydział powinien przypilnować, że założenia dla projektantów powinny

w tym kierunku iść, by działka ta nie miała funkcji podstawowej zabudowanie jej instalacją fotowoltaiczną, a jedynie uzupełniająco."

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk: „Tak jak państwo powiedzieliście, to jest uchwała wywołująca dopiero sam ten proces zmiany planu miejscowego i tak pojawimy się tutaj z uchwałą uchwalającą plan miejscowy. Więc ta kontrola rady w zakresie zapisu planu dalej pozostanie i władztwo państwa co do tego, czy ten plan podjąć, czy nie podjąć. Natomiast możemy się zdeklarować, że możemy przypilnować takich zapisów, żeby te proporcje nie były niekorzystne z punktu widzenia realizacji zabudowy produkcyjnej i usługowej."

Radny Bartosz Małaczek: „Dziękuję panu kierownikowi za wyjaśnienie tych dwóch ścieżek. Ta pierwsza, która była jakby pierwszym moim pomysłem, czyli rozdzielenie, ale rozumiem i przyjmuję też te wyjaśnienia w zakresie tego, że to uszczegółowienie byłoby już w przygotowanym miejscowym planie. Natomiast jeśli będzie taka możliwość, to prosiłbym o doprecyzowanie tego również w uzasadnieniu tej uchwały."

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak poparł uwagę radnego Małaczka i zapytał o możliwość realizacji.

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk odpowiedział: „Pan radny chciałby takiego przesądzenia procentowego w uzasadnieniu uchwały o przystąpieniu. W uzasadnieniu możemy, natomiast trudno powiedzieć, co będzie dalej jeśli chodzi o samą procedurę uchwalenia planu miejscowego, bo tam będziemy mieli całą procedurę prawną uwag, opinii i wypowiedzania się właściciela."

Przewodniczący Marek Cieślak: „Z jednej strony to właśnie ten element, o który mówi pan kierownik, później już przed założeniami do planu, można wtedy to właśnie przypilnować i dobrze by było, żeby właśnie wtedy była ta deklaracja."

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk: „Odbieramy władztwo wszystkim organom, które opiniują i uzgadniają plan."

Przewodniczący Marek Cieślak stwierdził: „Rada miasta zatwierdzi go na końcu, jeśli tych założeń nie będzie, rada nie powinna tego przyjąć. Mam nadzieję, że część radnych dostanie się do rady i będzie o tym pamiętała. Czy to będzie związanie rąk wydziałowi taki zapis w uzasadnieniu?"

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk odpowiedział: „Nie tyle wydziałowi co projektantowi, Komisji Urbanistycznej i organom, które będą opiniowały i uzgadniały ten plan ewentualnie."

Mogą wyjść pewne rzeczy, których nie wiemy dzisiaj na etapie projektowania planu, które będą istotne z uwagi na to, że część tego terenu znajduje się w pasach infrastruktury pod liniami energoelektrycznymi, może nie cały ten pas będzie można przewidzieć pod jakąkolwiek zabudowę, bo taka sytuacja prawdopodobnie też będzie miała miejsce.”

Przewodniczący Marek Cieślak: „Jest coś takiego jak wyłożenia później. Państwo radni myślę, którzy będą tu pracować, powinni właśnie w tych momentach brać udział i swoje uwagi wносить, tak że myślę, że zaopiniujemy ten projekt uchwały takim jakim jest. Pozwólmmy rozpocząć procedurę i pracę już projektantom i Wydziałowi Urbanistyki i Architektury.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina na terenie osiedli: Pawłówek, Pątnów, Przydziałki zaopiniowały pozytywnie – **8 radnych „za”, 1 radny „przeciw”**.

Pkt 9 - Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu przedłużenia umowy na dzierżawę nieruchomości (druk nr 1128).

Projekt uchwały omówiła **kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Lalak:** „Chciałam prosić o wyrażenie zgody na zawarcie umowy dzierżawy na okres dłuższy niż trzy lata. Tytułem wyjaśnienia muszę państwu powiedzieć, że w 2022 roku została przez miasto zawarta z prywatnym inwestorem umowa dzierżawy nieruchomości miejskiej położonej w Malińcu nr 381/2. Ta nieruchomość ma powierzchnię 37,68 ara. Jest to niewielka działka położona w obrębie Maliniec na terenach inwestycyjnych, pomiędzy ul. Brunatną a tym tzw. niebieskim jeziorkiem. Przedsiębiorca, który od nas wydzierżawił tę działkę, docelowo zamierza tam umiejscowić magazyn energii.

Umowa tak jak powiedziałam została zawarta do lat trzech, bo przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami zezwalają prezydentowi na zawarcie takiej umowy do lat trzech bez zgody rady. Na okres dłuższy wymagana byłaby już zgoda rady i z tego wynika, co w tej chwili państwu powiedziałam, czyli od 2022 roku trzy lata, ten okres upłynie dopiero w 2025 roku, natomiast przedsiębiorca, który od nas dzierżawi tę nieruchomość począwszy od chwili, gdy tylko uzyskał umowę dzierżawy, rozpoczął

działania związane z szeregiem różnych uzgodnień technicznych, dotyczących możliwości realizacji tej planowanej przez niego inwestycji na działce miejskiej.

I wśród tych uzgodnień między innymi są uzgodnienia z Energa i niezależnie od starań inwestora i niezależnie od jego intencji i możliwości, harmonogram współpracy i harmonogram prac, jakie przedstawiła zainteresowanym Energa, przewiduje lokalizację i prace budowlane, a także odbiór przyłącza do tej działki miejskiej do 30 czerwca 2026 roku. Z uwagi na to, że przedsiębiorca nie może się okazać żadnym tytułem do tej nieruchomości w okresie po 2025 roku, stąd wystąpił tutaj do pana prezydenta z ogromną prośbą, ażeby móc otrzymać wydłużenie tego okresu dzierżawy do końca 2026 roku, a zatem w sumie ta dzierżawa trwałaby 4 lata. Jeżeli nie otrzyma tego przedłużenia tej umowy dzierżawy, to po prostu jego wysiłki jak sądzę spełzną na niczym i nie uzyska stosownych zgód, zezwoleń i nie będzie mógł wykonać tego przyłącza. Stąd też prośba do państwa, ażebyście państwo zechcieli wyrazić zgodę, ażeby ta umowa dzierżawy obejmowała okres od 1 lutego 2022 do 31 grudnia 2026 roku, a do 30 czerwca ma być to przyłącze wykonane.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak zapytał: „I na tej działce powstanie magazyn energii?”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Lalak:

„Prawdopodobnie, jeżeli uda się te wszystkie ustalenia i uzgodnienia, to wtedy będzie szansa na to, żeby powstał tam magazyn energii i oczywiście będziemy też wtedy rozmawiać na temat dalszej umowy dzierżawy, bo docelowo zamierzamy z tego co wiem dzierżawić działkę, a nie sprzedawać.”

Kontynuując **przewodniczący Marek Cieślak:** „Czy ta działka była związana z tym, że na tej działce miała być pobudowana fotowoltaika razem z magazynem energii, czy tylko jest elementem budowa magazynu energii na tej działce?”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Lalak: „Z tego, co jest mi wiadomo, to tylko magazyn energii miał tu powstać.”

O głos poprosił **radny Wiesław Wanjas:** „Częściowo pani kierownik tłumacząc już panu przewodniczącemu odpowiedziała na pytanie, które chciałem zadać, bo jeżeli ktoś chce inwestować niech inwestuje, tylko ja mam teraz pytanie, co się nam lepiej opłaci jakby pani kierownik obliczyła, ileś lat dzierżawy czy sprzedanie działki?”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Lalak

odpowiedziała: „W tej chwili ta dzierżawa, to jest około 50 tys. zł rocznie.”

Radny Wiesław Wanjas: „Czyli lepiej dzierżawę.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu przedłużenia umowy na dzierżawę nieruchomości zaopiniowały pozytywnie – **8 radnych „za”, 1 radny „przeciw”**.

Pkt 17 - Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji celowej ze środków budżetu Miasta Konina na zadania służące tworzeniu warunków dla rozwoju rodzinnych ogródków działkowych, przeznaczonych na budowę lub modernizację infrastruktury ogrodowej (druk nr 1133).

Projekt uchwały omówiła **kierownik Wydziału Ochrony Środowiska Anna Kaszkowiak-Sypniewska**: „Chciałabym państwu przedstawić projekt uchwały dotacyjnej. Jest to nowy rodzaj dotacji, jest to dotacja celowa dla rodzinnych ogrodów działkowych. Możliwość udzielania takiej dotacji przez miasto jest ustanowiona w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych i na podstawie tej ustawy przygotowaliśmy projekt uchwały dotacyjnej.

Dotacja ma służyć budowie lub modernizacji infrastruktury ogrodowej. To, co stanowi tą infrastrukturę ogrodową jest zdefiniowane w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych i są to budynki, budowle, ogrodzenia, aleje i drogi ogrodowe, place zabaw, świetlice, hydrofornie, sieci wodociągowe i energetyczne oraz inne urządzenia znajdujące się na terenie rodzinnego ogrodu działkowego, przeznaczone do wspólnego użytkowania przez osoby korzystające z działek.

Jakby sama idea podjęcia takiej uchwały dotacyjnej wynika ze spotkań, które odbyliśmy w szczególności z prezydentem Adamowem z przedstawicielami rodzinnych ogrodów działkowych, z prezesami, którzy zwracali się do nas z prośbą o wsparcie różnego rodzaju inwestycji na swoich ogrodach działkowych. I wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom przygotowaliśmy taki projekt uchwały.

Projekt na ten moment zakłada możliwość uzyskania dotacji w wysokości 10 tys. zł rocznie dla jednego ROD. Mamy w Koninie 10 rodzinnych ogródków działkowych. Możliwość budżetu w tym roku była taka, że mogliśmy na to przeznaczyć 100 tys. zł, więc chcieliśmy, żeby to było sprawiedliwie, mamy 10 ogrodów działkowych i 100 tys. zł do podziału, więc wychodzi 10 tys. zł dla każdego z ogrodów działkowych. Jeśli będą większe możliwości budżetowe, to oczywiście istnieje tutaj możliwość w kolejnych latach zwiększenia tej kwoty. Na razie zobaczymy jakie będzie zainteresowanie ogrodów działkowych taką dotacją.

Ogrody też mają możliwości pozyskiwania źródeł finansowania np. w urzędzie marszałkowskim, bo urząd marszałkowski też takie dotacje proponuje. Zobaczymy, jak to będzie funkcjonowało i jakie będzie zainteresowanie ogrodów. Na początek jest to kwota 10 tys. zł i zobaczymy czy to wystarczy, czy w przyszłym roku będziemy zwiększać, jeśli ogrody będą zainteresowane tego typu dotacjami."

Zastępca prezydenta Paweł Adamów dodał: „Chciałem jedno zdanie uzupełnienia, że argumentem dlaczego wprowadzamy taki system dotacji jest to, że często konkursy ogłaszane dla ogródków działkowych na infrastrukturę, chociażby na pompy wodne, na studnie, mają wymóg formalny, żeby miasto, gmina też dofinansowały ten projekt, żeby też był wkład własny ze strony samorządu jakiegokolwiek. To nie musi być duży projekt, wtedy oni mogą odhaczyć sobie, że mają wsparcie ze strony samorządu i mają zielone światło, żeby startować do tych konkursów i to też jest argument do tego, żeby wspierać ogródki działkowe w tym zakresie."

Kolejno głos zabrał **przewodniczący rady Tadeusz Wojdyński**: „Tym tematem zajmowałem się od czterech miesięcy, ponieważ ogródki działkowe, a największy ogródek działkowy w Koninie przy ul. Świętojańskiej wystąpił do prezydenta w tamtym roku, pod koniec roku, z prośbą o dofinansowanie budowy studni głębinowej, bo na tym ogrodzie jest odwieczny problem braku wody. To ujęcie i hydrofornia nie zapewniają potrzeb tego ogródka działkowego, tam jest ponad 1000 działek, ale temat został przesunięty i występowali o kwotę 50 tys. zł, jako 50% wartości realizowanej inwestycji.

My w tym przypadku dajemy im 10 tys. zł, czyli zaledwie 10% tej inwestycji. To jest bardzo mała kwota i zakładamy tutaj jakby wszystkie ogródki działkowe dzisiaj realizowały inwestycje. Nie będą realizowały inwestycji, bo jedni w tym roku realizują, drudzy w następnym, jedni mają takie potrzeby, a drudzy nie mają.

I nie wiem czy nie byłoby właściwe, czy z tej kwoty 100 tys. zł i dla tego ogródka przeznaczyć 20 tys. zł, bo ograniczamy wysokość nie więcej niż 10 tys. zł, a mogłoby być zapisane nie więcej niż 20 tys. zł i jeden dostanie 5 tys. zł, inni więcej. Czy wszyscy muszą dostać 10 tys. zł? Nie mają takich potrzeb, nie wiadomo jakie będą mieli uzasadnienia, a ten ogródek działkowy, to pismo leży u prezydenta, bo oni tam złożyli w sekretariacie to pismo, a kopię złożyli u mnie w Biurze Rady, dlatego ten temat poruszam."

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak stwierdził: „Takim zapisem usztywniamy się i kierujemy tylko równą kwotą tak, że możemy mieć później większe możliwości manewru mając to, co pan przewodniczący powiedział."

Radny Wiesław Wanjas: „Ogródki działkowe, to jest bardzo złożony temat. Kilka lat temu, może 8 albo 9, wokół ogródków działkowych toczyła się bardzo głośna dyskusja i to nie na forum Konina, bo my nawet nie mamy tutaj zarządu okręgowego ROD, bo zarząd mieści się w Kaliszu i oni tam „spijają cały miód z tych wszystkich uli działkowych”.

Ja mam tylko jedno pytanie do pana prezydenta i do pani kierownik, kto z aktów notarialnych wynika jest właścicielem tych ogródków działkowych?”

Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska Anna Kaszkowiak-Sypniewska odpowiedziała: „W większości te tereny są Polskiego Związku Działkowców.”

O głos poprosiła **skarbnik miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska:** „W kwestii też wyjaśnienia. Przy przyznawaniu tejże kwoty braliśmy pod uwagę nasze możliwości budżetowe, a po drugie szliśmy sprawdzonym przykładem z innych miast w Polsce i tam kwota była między 10-20 tys. zł. Tam, gdzie dawano większą pulę środków miasta zastrzegały sobie, że nie może być podwójnego finansowania. My czegoś takiego nie robimy w tej uchwale, czyli dajemy możliwość na pozyskanie na tą inwestycję środków z różnych źródeł. Są środki europejskie, wojewódzkie, są środki ekologiczne z różnych grantów, tak że to jest taka nasza pierwsza cegielka włożona tutaj w to zadanie, żeby można było faktycznie sprawdzić jak to będzie funkcjonowało.

W tym art. 17 jest wprost zapisane, dotyczącym tych ogrodów działkowych, że jest możliwość udzielania dotacji, ale w oparciu o przepisy ustawy o finansach publicznych i musimy się tych przepisów ustawy o finansach publicznych trzymać. I też kwestia tego, że nie możemy w tej dziedzinie żadnego z ogrodów działkowych wyróżniać. Mamy ich 10 i każdy ma mieć ogólnodostępny dostęp do tych dotacji.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji celowej ze środków budżetu Miasta Konina na zadania służące tworzeniu warunków dla rozwoju rodzinnych ogródków działkowych, przeznaczonych na budowę lub modernizację infrastruktury ogrodowej zaopiniowały pozytywnie – **8 radnych „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.**

Pkt 18 - Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowych na dofinansowanie zdań służących ochronie zasobów wodnych, polegających na gromadzeniu wód opadowych i roztopowych w miejscu ich powstawania poprzez budowę zbiorników retencyjnych naziemnych lub podziemnych (druk nr 1134).

Projekt uchwały omówiła **kierownik Wydziału Ochrony Środowiska Anna Kaszkowiak-Sypniewska**: „Przedstawiony projekt uchwały jest kontynuacją programu dotacyjnego, który obowiązuje od 2021 roku. Poprzedni program wygaś 31 grudnia 2023 roku, w związku z czasem obowiązywania przepisów, dotyczących pomocy de minimis, taki był wskazany jego okres obowiązywania. W grudniu zostały uchwalone nowe rozporządzenia Komisji Unii Europejskiej, dotyczące pomocy de minimis. Na podstawie tych nowych przepisów został przygotowany projekt tej uchwały, zakłada on dokładnie takie same zasady udzielania dotacji na budowę zbiorników retencyjnych.

Jest w tym projekcie tylko jedna zmiana, jest zwiększona dotacja na zbiorniki naziemne, do 4 tys. zł, poprzednio było do 2 tys. zł. Jest to spowodowane tym, że ten rodzaj zbiorników, jest największe zainteresowanie takim rodzajem zbiorników i mieszkańcy tutaj są chętni, żeby sobie postawić nie jeden zbiornik, ale nawet dwa, czy trzy, dlatego żeby tutaj umożliwić im taką inwestycję, postanowiliśmy zwiększyć tą kwotę dla zbiorników naziemnych.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak: „Mogłaby pani nam przedstawić jak wyglądało historycznie zainteresowanie mieszkańców, ile skorzystało z takie dofinansowania? Na jaką kwotę?”

Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska Anna Kaszkowiak-Sypniewska odpowiedziała: „Program obowiązuje od 1 lipca 2021 roku i w ramach tego programu zostało podpisane 67 umów dotacji na łączną kwotę ponad 271 tys. zł. Zainteresowanie początkowo było dużo większe niż w tej chwili, bo w 2021 mieliśmy 26 umów, w 2022 roku 30 umów, a później już, że tak powiem malało, bo w 2023 było tylko 11 umów.”

Przewodniczący Marek Cieślak: „Zgłaszają się właściciele nowo budowanych budynków?”

Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska Anna Kaszkowiak-Sypniewska: „Rzadko. Najczęściej są to istniejące domy. I nie zgłaszają się firmy, bo jeżeli chodzi o tą uchwałę, ani jedna firma nie była, są tylko osoby fizyczne.”

Nie było uwag do projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowych na dofinansowanie zdań służących ochronie zasobów wodnych, polegających na gromadzeniu wód opadowych i roztopowych w miejscu ich powstawania poprzez budowę zbiorników retencyjnych naziemnych lub podziemnych zaopiniowała pozytywnie – **9 radnych „za”**.

Pkt 19 - Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 1021 Rady Miasta Konina z dnia 29 listopada 2023 roku w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworców, których właścicielem lub zarządzającym jest miasto Konin, warunków i zasad korzystania z nich oraz stawek opłat za korzystanie z tych obiektów (druk nr 1134).

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak powiedział: „Projekt uchwały wraca ponownie pod obrady. Chciałbym przypomnieć, że na ostatniej komisji podjęliśmy decyzję aby przystanek, który był proponowany na osiedlu Łężyn wyłączyć z tamtej uchwały, by móc dokonać wizji w terenie. I chciałbym poinformować, nie ma dzisiaj pana przewodniczącego Waszkowiaka, ale mam protokół z tego wyjazdowego powiedzenia w dniu 7 marca 2024 roku:

W dniu 07.03.2024 roku w godzinach 11:00–12:00 odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji Infrastruktury, którego celem było zapoznanie się z lokalizacją przystanku zastępczego w Łężynie w związku z planowanym remontem wiaduktu w przebiegu DK25.

Członkowie Komisji spotkali się na parkingu przy ulicy Ks. Palenickiego w Koninie.

Posiedzeniu Komisji przewodniczył Marek Waszkowiak.

Obecni członkowie Komisji Infrastruktury: Marek Waszkowiak, Marek Cieślak, Jakub Eltman, Monika Kosińska, Jarosław Sidor, Emilia Wasielewska.

Pozostali uczestnicy Komisji: Magdalena Przybyła – Prezes MZK w Koninie, Paweł Włodarczyk - Kierownik Działu Planowania i Realizacji Przewozów MZK w Koninie, Grzegorz Pająk – Dyrektor ZDM w Koninie, Marek Chrapkowski – pracownik ZDM w Koninie, Rafał Oblizajek – Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Koninie, Jarosław Wojciechowski – Inspektor w Wydziale Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Koninie.

Prezes MZK Magdalena Przybyła poinformowała o tym, że w najbliższym czasie nastąpi wyłączenie z użytku wiaduktu przez linie KWB Konin w ciągu drogi krajowej nr 25 w miejscowości Honoratka (GDDKiA zawarła umowę na budowę wiaduktu przez linie KWB

Konin w ciągu drogi krajowej nr 25 w miejscowości Honoratka z terminem wykonania 24 miesiące).

W związku z wyłączeniem odcinka DK-25 od ul. Łężyńskiej do Honoratki na czas remontu wiaduktu kolejowego, konieczna jest zmiana przebiegu trasy linii „56” w kierunku „Łęczyn”, która wiedzie ulicą Ślesińską, aż do wsi Honoratka w gminie Ślesin, skręca z drogi krajowej DK-25 w prawo w kierunku ulicy Nowiny i tą ulicą dojeżdża do ulicy Łężyńskiej, którą dalej wiedzie przez Bernardynkę do przystanku końcowego Łęczyn.

MZK w Koninie zaplanował objazd ulicami Łężyńską i Nowinami do ul. Księdza Palenickiego, przy której powstałyby 2 nowe przystanki, zawrócenie na Nowiny do Łężyńskiej i dalej po trasie.

W związku z powyższym proponuje się utworzenie przystanków komunikacyjnych:

- (642-01) Księdza Palenickiego - ulica ks. Bogusława Palenickiego - kierunek Bernardynka,*
- (642-02) Księdza Palenickiego - ulica ks. Bogusława Palenickiego - kierunek Ślesińska.*

Radny Marek Cieślak zaproponował inne rozwiązanie, polegające na utworzeniu przystanków na ulicy Mostowej, gdyż jest tam na poboczu parking i skierowanie autobusów dalej ulicą Mostową w kierunku Bernardynki.

Dyrektor ZDM w Koninie Grzegorz Paják powiedział, iż ulica Mostowa i ulice poboczne są zorganizowane jako równorzędne – ruch uspokojony i wprowadzanie tam komunikacji zbiorowej nie jest zasadne.

Po dyskusji Przewodniczący Komisji Infrastruktury zarządził głosowanie w przedmiocie akceptacji lokalizacji dwóch nowych przystanków o nazwie "Ks. Palenickiego" przy ulicy Ks. Palenickiego.

Wynik głosowania:

- 5 głosów „za”: Marek Waszkowiak, Jakub Eltman, Monika Kosińska, Jarosław Sidor, Emilia Wasielewska,*
- 1 głos „przeciw”: Marek Cieślak.*

Nie wiem dlaczego w tym projekcie uchwały nadal nie pisze się o przystanku tymczasowym, a wskazuje się już jako przystanek można powiedzieć docelowy. Ten przystanek, właśnie zwracałem na to uwagę, że okres użytkowania jego będzie na tyle długi, że można wtedy stwierdzić, że ten przystanek się przyjął, czy też nie w tym miejscu i wrócić z powrotem po tym okresie już na wyznaczenie tego przystanku już docelowego. Projekt zakłada właśnie od razu wskazanie docelowego tego przystanku w tym a nie innym miejscu.

Komisja w głosowaniu 5 głosami „za” zaakceptowała pierwotną propozycję prezes MZK, gdzie lokalizacja przystanku jest to, co było wskazywane w pierwotnej uchwale, czyli w miejscu ulicy księdza Palenckiego przy skwerze.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 1021 Rady Miasta Konina z dnia 29 listopada 2023 roku w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworców, których właścicielem lub zarządzającym jest miasto Konin, warunków i zasad korzystania z nich oraz stawek opłat za korzystanie z tych obiektów zaopiniowały pozytywnie – **6 radnych „za”, 1 radny „przeciw”, 2 radnych „wstrzymało się” od głosowania.**

Pkt 20 - Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 853 Rady Miasta Konina z 28 grudnia 2022 roku w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Konina (druk nr 1135).

Projekt uchwały omówiła **kierownik Wydziału Spraw Lokalowych Maria Radoch oraz dyrektor MOPR w Koninie Małgorzata Rychlińska.**

Kierownik Wydziału Spraw Lokalowych Maria Radoch: „Projekt uchwały dotyczy zmiany w zakresie zapisów uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu miasta. Proponowana zmiana dotyczy § 8 i związana jest ze zmianą zapisów w ustawie o pomocy społecznej. Dotychczasowy zapis tego paragrafu w naszych zasadach dotyczył zapisu związanego z mieszkaniami chronionymi. Z uwagi na to, że zmiany w ustawie o pomocy społecznej wyeliminowały wprost, zresztą w tej sprawie w szczegółach pani dyrektor z MOPR wyjaśni, ja tylko powiem, że w związku z tą zmianą konieczne jest wprowadzenie zmiany nazwy tych lokali, którymi będzie dysponować MOPR, bo w tej chwili wchodzi mieszkania treningowe lub wspomagane i zapis tego paragrafu musieliśmy odpowiednio nazwać. W związku z tym również zmieniliśmy zapisy dotyczące kto będzie i na jakich zasadach komu będzie miasto użyczać takie lokale.

Jak państwo wiecie dotychczas mieszkania chronione były w budynku ul. Dworcowa 7 i to było i jest 8 lokali użytkowanych przez MOPR na podstawie umowy użyczenia z miastem. W tej chwili w związku ze zmianą zapisu nastąpi konieczność zmiany tych mieszkań i tam będą mogły tylko pozostać takie mieszkania treningowe i wspomagane. Z uwagi na to, że MOPR wystąpił z wnioskiem, że część osób nie spełnia warunków dzisiejszych zapisów ustawy, będziemy chcieli zaproponować, czyli

przydzielić mieszkania z zasobów miasta tym rodzinom, które spełniają warunki określone w uchwale i są już ujęte na liście. Tylko żebyśmy mogli to zrobić i prezydent mógł spisać umowę poza kolejnością z tymi osobami, konieczne jest wprowadzenie zmiany w uchwale i to jest § 8 pkt 4, że osobom, które spełniają te warunki będzie można przyznać mieszkanie z zasobów miasta, w tych lokalach by zostali i zawarliśmy z nimi umowę.

Natomiast jeżeli chodzi o samą zmianę i charakter zmiany tej ustawy, to może panią dyrektor poproszę, na pewno bardziej szczegółowo wyjaśni."

Głos zabrała **dyrektor MOPR w Koninie Małgorzata Rychlińska**: „Rzeczywiście od 1 listopada 2023 zmieniała się ustawa o pomocy społecznej, w której w nazewnictwie pojawiają się zamiast mieszkań chronionych mieszkania treningowe lub wspomagane. I tak mamy od 1 listopada sześć miesięcy na dopasowanie przepisów do obowiązujących przepisów prawa. W związku z tym, że rzeczywiście od 2011 roku w dyspozycji Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie jest 8 mieszkań chronionych znajdujących się na ostatnim piętrze na ul. Dworcowej 7, dwie tylko osoby, wychowankowie pieczy zastępczej spełniają standardy i wytyczne ustawy o pomocy społecznej. Pozostałe osoby z dniem 1 maja nie spełniają wymogów, czyli nie możemy wydać im decyzji zgodnie z ustawą o pomocy społecznej, o przydziale mieszkań chronionych.

W większości są to kobiety z dziećmi, również z dziećmi z niepełnosprawnością, które zamieszkują właśnie w tych lokalach. W związku z tym, to co pani kierownik Radoch powiedziała, żeby część osób, która spełnia wymogi mieszkań socjalnych, bo są na liście, żeby mogła w tych lokalach jakby pozostać, tylko na innych warunkach, nie z ustawy o pomocy społecznej, tylko z mocy innej ustawy."

Nie było zgłoszeń do dyskusji.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 853 Rady Miasta Konina z 28 grudnia 2022 roku w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Konina zaopiniowały pozytywnie – **9 radnych „za”**.

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak: „Ponieważ jest to ostatnia komisja, może przed, ale chciałbym przede wszystkim jako przewodniczący Komisji Finansów bardzo serdecznie podziękować Wam państwo radni i nie tylko. Dziękuję kierownictwu, dziękuję panu prezydentowi. Miałem ogromną przyjemność przewodniczyć tej komisji i przepraszam jeżeli w czymkolwiek, komukolwiek uchybiłem i w nomenklaturze wojskowej „do zobaczenia w cywilu”, ponieważ nie będę

kandydował w najbliższych wyborach. Bardzo serdecznie wszystkim za wszystko dziękuję, do zobaczenia.”

Na tym posiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczył:

**Przewodniczący
Komisji Finansów**

Marek Cieślak

Biuro Rady Miasta
Monika Trzcielińska